

ALEKSANDRA GOSZCZYŃSKA

UNIWERSYTET ŁÓDZKI
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY
E-MAIL: OLAGOSZCZYNSKA@GMAIL.COM

Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej Bartłomieja Georgiewicza jako XVI-wieczna realizacja misji antytureckiej w Polsce

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia XVI-wieczne *turcicum*, wydane w Krakowie pod tytułem *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana* (1548). Jest to polskie tłumaczenie dwu połączonych łacińskich edycji pism Węgra Bartłomieja Georgiewicza, które ukazały się w Krakowie w tym samym roku. Autor drukował swoje pisma antytureckie w wielu miastach zachodniej Europy, jednak niepublikowana przed 1548 rokiem tytułowa polemika religijna z muzułmaninem nadaje polskiemu wydaniu szczególny, misyjno-pobudkowy charakter. Wraz z napominaniem kierowanym do przełożonych Kościoła, informacjami na temat realiów życia mieszkańców Imperium Osmańskiego (w tym jeńców i poddanych chrześcijańskich) oraz kulminacyjną ekshortacją wzywającą do krucjaty antytureckiej tworzy ona przemyślaną całość. Jej charakter wpisuje się w obecną w ówczesnym piśmiennictwie europejskim ideę duchowego wzmocnienia żołnierza chrześcijańskiego.

SŁOWA KLUCZOWE

Bartłomiej Georgiewicz, Bartolomeo Georgijević, Bartul Đurđević, *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej*, *Pro fide Christiana cum Turca disputationis*, literatura antyturecka, *turcica*, dysputa religijna

Bartłomiej Georgiewicz, urodzony około 1505 roku w okolicy Esztergomu (Ostrzyhomia) na Węgrzech, prawdopodobnie w rodzinie chorwackiej¹, jest

¹ Wszystkie informacje biograficzne za: A. Höfert, *Bartholomaeo Georgius*, [w:] *Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, vol. 7: *Central and Eastern Europe, Asia, Africa and South America (1500–1600)*, eds. D. Thomas, J. Chesworth, Leiden–Boston 2015,

przywoływany najczęściej jako przedstawiciel XVI-wiecznego europejskiego piarstwa o Imperium Osmańskim, zwłaszcza zaś jako autor ówczesnej „ciekawostki etnograficznej” *De Turcarum ritu et caeremoniis* (Antwerpia 1544)². Była ona wielokrotnie publikowana wraz z powstałym równolegle opisem udruk przesyłanych chrześcijan *De afflictione tam captivorum quam etiam sub Turcae tribute viventium Christianorum*³. Przejrzysty układ i przewaga opisu nad moralnym osądem czyniły relację poręczną do cytowania w różnych kontekstach⁴. Głównym atutem publicystyki Georgiewicza była znajomość Imperium Osmańskiego (tamtejszej sytuacji politycznej, religijnej i wojskowej), a także doświadczenie niewoli, uwiarygodniające opisy cierpień przesyłanych. Według autobiografii *De captivitate sua apud Turcas*⁵ autor został pojmany w bitwie pod Mohaczem w 1526 roku, a trzynaście lat później udało mu się zbiec z Turcji (w rzeczywistości miało to miejsce prawdopodobnie po około dekadzie)⁶.

Georgiewicz za młodu studiował literaturę klasyczną i prawdopodobnie prawo pod patronatem ówczesnego prymasa Węgier Laszlo Szalkaiego. Otrzy-

p. 327–330, [online] https://books.google.pl/books?id=nohjCgAAQBAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 1.07.2016]; S. Krasić, *Đurđević Bartul*, [w:] *Hrvatski biografski leksikon*, t. 4, gl. ur. T. Macan, Zagreb 1998, [online] <http://hbl.lzmk.hr/clanak.aspx?id=4996> [dostęp: 14.05.2016].

² W *De Turcarum ritu et caeremoniis* B. Georgiewicz opisuje tureckie miejsca kultu, katedry duchownych, święta religijne, pielgrzymki, jałmużny, szkoły, zwyczaje ślubne i pogrzebowe. Współcześni badacze kontaktów chrześcijaństwa ze światem muzułmańskim oceniają jego sposób pisania o aspektach duchowych osmańskiego społeczeństwa jako neutralny (w odróżnieniu od bardziej krytycznego i polemicznego charakteru jego innych dzieł). Szczególnie pozytywnie ocenia się to, co Georgiewicz pisze o pobożności Turków, ich lojalności wobec sułtana i odwadze janczarów (por. P. Tańkowski, omawiający stereotyp Turka w literaturze europejskiej: *Imago Turci. Studium z dziejów komunikacji społecznej w dawnej Polsce 1453–1572*, Lublin 2013, s. 81).

³ Ibidem, s. 80.

⁴ A. Höfert, op. cit., p. 327. Jako przykład podaje się F. Sansovina, który dołączył *De Turcarum ritu et caeremoniis* wraz z *De afflictione tam captivorum quam etiam sub Turcae tribute viventium* do trzytomowego włoskiego kompendium o Turcji: *Dell' historia universale dell'origine et imperio de Turchi parte terza* (Wenecja 1551). Podaje się także informację o publikacji relacji innego więźnia tureckiego, G. A. Menavino, *I cinque libri [...] de' Turchi* (Wenecja 1548), połączonej z włoskim tłumaczeniem *De afflictione... i De ritu et caeremoniis...* Na Georgiewicza powoływano się również w debacie luterańskiej o Turkach: prace Chorwata znalazły się w kompendium *De origine imperii Turcorum*, wydanym w Wittenberdze w roku 1560 (i 1562) z przedmową F. Melanchtona.

⁵ B. Georgiewicz, *De captivitate sua apud Turcas (1526–1538)*, red. R. Klockow, M. Ebertowski, Berlin 2000 (z tłum. niemieckim).

⁶ A. Höfert, op. cit., p. 332.

mał też wtedy święcenia kapłańskie⁷, co mogłoby tłumaczyć jego niezłomność, kiedy w niewoli stanowczo odmawiał przejścia na islam. Ciężkie opresje nie złamały go: zyskawszy wiedzę o wrogu chrześcijańskiej Europy, po powrocie na kontynent poświęcił się publicystyce antytureckiej. Nieszczęścia, które go spotkało, nie opisał jako osobistej niedoli więźnia pojmanego w niewolę turecką, ale przetworzył je w materię publicystyczną godną wykształconego pisarza humanisty.

Pierwsze *turcica* wydawał w Antwerpii, największym ośrodku europejskiego drukarstwa, w latach 1544–1545. Osobiście dopilnowywał swoich publikacji. Dedykował je wpływowym przedstawicielom świata chrześcijańskiego, przede wszystkim władcom i książętom, którzy mogli być według niego zainteresowani obroną przed Turkami, utworzeniem antytureckiego sojuszu wojskowego lub ofensywną wojną przeciw Imperium Osmańskiemu. Adresatami byli więc: cesarz Niemiec Karol V, papież Pius V, król Polski Zygmunt August, arcyksiążę austriacki Maksymilian II i inne wysoko postawione osoby. Georgiewicz był zdeklarowanym orędownikiem europejskiej rekonkwisty, autorem gorących apeli o jednoczenie się krajów chrześcijańskich przeciw Turkom w celu wypędzenia ich nie tylko z Europy, ale także z zagrabionych terytoriów Azji Mniejszej.

Uwiarygodniony przez osobiste doświadczenie niewoli Georgiewicz szybko stał się autorem niezwykle popularnym, chętnie przedrukowywanym i tłumaczonym na inne języki. USTC (Universal Short Title Catalogue)⁸ notuje 65 europejskich wydań jego dzieł w XVI wieku (przy czym co najmniej 18 przypisano mu błędnie). W istocie są to różne kompilacje kilku tych samych tekstów. Składają się na nie pierwodruki z lat 1544–1545. Zbiory te różnią się tytułami, układem, materiałem ilustracyjnym, dodatkami⁹, niekiedy nieznacznymi modyfikacjami treściowymi.

W 1548 roku w Krakowie wydano *Rozmowę z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*¹⁰. Zna-

⁷ S. Krasień, op. cit.

⁸ Katalog internetowy dostępny pod adresem: <http://ustc.ac.uk/index.php> (hasło: *Durdević, Bartol*). Szerzej o spisie wydań B. Georgiewicza (głównie C. Göllnera, K. Estreichera i S. Yerasimosa) zob. P. Tafilewski, *Imago Turci...*, op. cit., s. 80–81.

⁹ Ibidem, s. 81.

¹⁰ B. Georgiewicz, *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*, Kraków 1548. Zachowały się trzy egzemplarze tego wydania. Jeden, który posłużył jako podstawa niniejszego artykułu, znajduje się w zbiorze starodruków Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVI 0759). Ma on też cyfrową kopię dostępną na stronie Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej (oai:www.dbc.wroc.pl:3099). Drugi zachowany egzemplarz jest własnością Biblioteki Kórnickiej (Cim.O.57), trzeci – Biblioteki Narodowej (SD XVI.O.6254; zdefektowany).

lazły się w niej tłumaczenia tekstów ogłoszonych w Antwerpii, a także dwa nowe pisma (niepublikowane przed 1548 rokiem), czyli *Krótkie gadanie z Turkiem* i przydane do niego *Krótkie a mierne upominanie przełożonych rzeczy pospolitej i sprawc kościoła Bożego o niedbalstwo ich*. Od części zawierającej dysputę religijną chrześcijanina z Turkiem tytuł wzięła cała publikacja.

Warto zwrócić uwagę na to jedyne polskojęzyczne wydanie antytureckich pism Bartłomieja Georgiewicza, ocenić jego autonomiczność wobec innych publikacji autora, a także określić przeznaczenie i celowość. Zasadne wydaje się prześledzenie toku perswazyjnej argumentacji w poszczególnych częściach *Rozmowy*, aby ustalić, czy kompilacja ta jest jakąś logiczną całością, wnoszącą nową jakość do antytureckiej publicystyki Georgiewicza. Ponadto istotne jest umieszczenie *Rozmowy* w kontekście ówczesnych niepokojów związanych z Turcją i uchwycenie istoty misji, jaką, zdaje się, przedsięwziął autor po wydostaniu się z niewoli osmańskiej.

Trzy krakowskie wydania pism Georgiewicza: *Rozmowa z Turczyńcem* i jej łacińska wersja opublikowana w dwóch częściach

Na terenie Polski ukazały się trzy publikacje pism Georgiewicza: jedna po polsku i dwie w języku łacińskim¹¹, związane wspólną datą roczną 1548 i miejscem wydania – drukowano je w Krakowie u Heleny Unglerowej. Anonimowe tłumaczenie polskie *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej...* odpowiada zasadniczo zawartości dwóch równoległych krakowskich wydań łacińskich (śląd tej dwudzielności w polskiej edycji stanowi paginacja kart, rozpoczęta na nowo od trzeciego tekstu: A–F_{iiii}).

Wszystkie trzy krakowskie edycje były przygotowywane prawdopodobnie osobiście przez Georgiewicza. Nie wiadomo, w jaki sposób nawiązał on kontakty z Unglerową¹². Jego pisma szybko zyskały w Polsce popularność.

¹¹ Idem, *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae et mysterio sanctae Trinitatis in Alchorano invento, nunc primum in latinum sermonem verso, brevis descriptio*, Kraków 1548; idem, *Prognoma sive Praesagium Musulmannorum, de Christianorum calamitatibus et de eorum interitu ex Turcico sermone in Latinum conversum*, Kraków 1548. Polskie wydania pism Georgiewicza (a także inne, zagraniczne) dostępne są online na stronach Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej, zob. [https://fbc.pionier.net.pl/-search#-fq={!tag=dcterms_accessRights}dcterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=dc_creator%3A\(georgijevic\)](https://fbc.pionier.net.pl/-search#-fq={!tag=dcterms_accessRights}dcterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=dc_creator%3A(georgijevic)).

¹² Zob. *Drukarze dawnej Polski, od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska, cz. 1: wiek XV–XVI*, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1983, s. 318. Nie jest jasne, w jakiej kolejności ukazywały się wydania Unglerowej: czy wersje polska i łacińskie wyszły w tym samym czasie, czy też następowały w ciągu roku kolejno po sobie. Krakowskie *Pro fide Christia-*

Wacław Aleksander Maciejowski pisał w połowie XIX wieku o *Rozmowie z Turczynem*, że jest to dziełko „w naszym piśmiennictwie stąd nader ważne, że pierwsze za pomocą druku obznajmiło Polskę z prawami, obyczajami i zwyczajami Turków. Strykowski i jego naśladowcy lub przepisowacze, stąd najwięcej o przedmiocie tym czerpali”¹³. Rzeczywiście, pochodzące od Georgiewicza informacje, a nawet całe parafrazowane fragmenty jego pism odnajdywane są w takich dziełach, jak *Kronika wszystkiego świata* Marcina Bielskiego¹⁴, Aleksandra Gwagnina *Kronika Sarmacyi europejskiej [...] przez Marcina Paszkowskiego [...] na polskie przełożona*¹⁵ i tegoż Paszkowskiego *Dzieje tureckie*¹⁶. Ciekawostką jest też to, że – według Karola Estreichera – jakiś autorski przekład łacińskiego tekstu Georgiewicza miał w swoim dorobku Jan Achacy Kmita¹⁷.

na cum Turca disputationis habitae drukowane było w styczniu 1548 roku (nota w kolofonie: *Dat. Cracoviae Calen. Ianuarii, Anno salutis nostrae 1548*). W druku *Prognoma sive Praesagium Musulmannorum* ani w *Rozmowie z Turczynem* nie ma daty miesięcznej, jest tylko rok wydania.

¹³ W.A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3: *Dodatki*, Warszawa 1852, s. 357.

¹⁴ A. Danti, „Utopijny” aspekt literatury antytureckiej we Włoszech i w Polsce w połowie XVI wieku, tłum. W. Jakiel, [w:] *Od „Lamentu świętokrzyskiego” do „Adona”*. *Włoskie studia o literaturze staropolskiej*, red. Brogi-Bercoff i T. Michałowska, Warszawa 1995, s. 119.

¹⁵ M. Kuran, *Źródła i inspiracje obrazu Imperium Osmańskiego w Kronice Sarmacyjej europejskiej (część III księgi X) Aleksandra Gwagnina*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem – w poszukiwaniu źródeł i inspiracji*, red. A. Bednarczyk, M. Kubarek i M. Szatkowski, Toruń 2016, s. 271–276.

¹⁶ A. Zajączkowski, *Głosy tureckie w zabytkach staropolskich*, Wrocław 1948, s. 15.

¹⁷ *Obyczaje tureckie y sposoby ich pożycia, przez sławnego niegdyś y nieszczęśliwego pielgrzyma Jerozolimskiego Bartłomieja Jurgiewicza opisane na rytm polski gwoli ich ciekawym zwyczajom przełożone przez Jana Achacego Kmitę*, Kraków b.d. (za: K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 17, Kraków 1899, s. 325). Estreicher nie podaje daty ukazania się tego druku. Wydany miał być w krakowskiej drukarni Szymona Kempiniego, z wierszowanym dodatkiem *Epigramma Jana Gotschalka Brabanczyka na pochwałę autora*. Oficyna Kempiniego działała w latach 1601–1611, co pozwala w przybliżeniu datować druk na ten okres (J. S. Bandtke, *Historia drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Księstwie Litewskiem*, Kraków 1826, t. 1, s. 13). Tytuł *Obyczaje tureckie* i obecność wiersza Gotschalka sugerują, że dziełko Kmity to przekład *De Turcarum ritu et caeremoniis*. W krakowskiej wersji łacińskiej z 1548 roku poprzedzone jest ono właśnie przez *Joannis Gottscalsi Carmen Commendatitium* (choć nie ma go w wydaniu polskim *Rozmowy z Turczynem...* z 1548 roku).

Konstrukcja wydania i przeznaczenie *Rozmowy z Turczyńcem*

Obszerne wydawnictwo polskie składa się łącznie z sześciu całości, mających odpowiedniki w pismach łacińskich (zob. tab. 1).

Zawartość *Rozmowy z Turczyńcem* w skrócie przedstawia się następująco. Pierwsza część, dysputa religijna z tureckim wędrownym mnichem pt. *Krótkie opisanie gadania z Turkiem*, to obraz „panoszenia się” tureckiego misjonarza w katedrze w Waradynie (pełnej pamiętek świętości Węgier) oraz relacja z danej mu odprawy. Następujące potem *Krótkie a mierne upominanie przełożonych rzeczy pospolitej i sprawc kościoła Bożego o niedbalstwo ich* jest namomnieniem kierowanym do władzy kościelnej różnych szczebli z powodu zagrożeń moralnych, które osłabiają Kościół, postawiony w obliczu konfrontacji z islamem. Potem następuje *Wieszczba tureckich obrzezańców o krześcijańskich nędzach i o samychże zasię zaginieniu*, czyli pseudo-turecki prognostyk, zwiastujący upadek dotąd niezwykłego Imperium Osmańskiego. Dalej przedstawia się czytelnikowi opis losów chrześcijan w Imperium w części *O udręczeniu tak poimanych więźniów jako to i pod trybutem abo daniami żywiących krześcijanów*. W tekście *O tureckich sprawach i obrzędziech* ukazane jest tureckie państwo i społeczeństwo jako skrajnie różniące się od państw i społeczeństw Europy. Na koniec w pobudce *Dowodne a pobudne napominanie przeciw Turkom* (z dedykacją: „Naoświeceńszemu książęciu Maksymilianowi, archiksiążęciu Ziemie Rakuskiej Bartłomiej Georgiewits zdrowia wiele żąda”) pojawia się wezwanie do zjednoczenia podzielonego świata chrześcijańskiego w celu ukrócenia podbojów tureckich, aby reszta kontynentu nie stała się łupem najeźdźcy.

Choć Georgiewicz przygotował kilka zestawów tekstów dla potrzeb druku swych turcyków w różnych miastach Europy, inaczej komponował części, a poprzez różny układ pism eksponował też inne argumenty antyturskie. Wydaje się, że tak obszernego wydania jak polskojęzyczne wcześniej nie było. We wcześniejszych wydaniach łacińskich brak części odpowiadającej *Krótkiemu gadaniu z Turkiem*, czyli *Disputationis cum Turca habitae, brevis descriptio* – napisana została bowiem po 1547 roku (na co wskazuje data dysputy w obu tekstach). Być może powstała z intencją zaprezentowania jej właśnie w katolickiej Polsce, zwłaszcza że w łacińskiej wersji zaopatrzona jest w *praefatio* poświęconą Zygmunutowi Augustowi.

W *Rozmowie z Turczyńcem...* pominięto dwie przedmowy z krakowskich wydań łacińskich. W wersji polskiej brak *praefatio* dla króla Zygmunta Augusta

rozpoczynającej *Pro fide christiana cum Turca disputationis...*¹⁸ oraz tekstu dedykowanego Ottonowi von Waldburgowi w *Prognoma sive praesagium Musulmannorum...*¹⁹. Biskup Augsburga był mecenasem wiedeńskiego wydania *Prognoma sive Praesagium Mehemetanorum...* z 1547 roku²⁰. Choć krakowskie wydanie (zatytułowane *Praesagium...*) nie było już przez niego sponsorowane²¹, paratekst otwierający tę edycję pozostał jako wstęp. O pominięciu go w *Rozmowie z Turczyńcem...* zdecydował być może ostatecznie wzgląd praktyczny: przedmowa wypadłaby w środku druku.

Natomiast wyjaśnienie przyczyny pominięcia obszernej przedmowy dedykowanej Zygmuntowi II Augustowi jest trudniejsze. Król był zapewne projektorem i sponsorem wydania łacińskiego (*Pro fide Christiana cum Turca disputationis...*), ale raczej nie patronował już wydaniu polskiemu, w którym jedynym śladem po dedykacji jest zwrot grzecznościowy w środku tekstu²². Wydawca i autor dokonali prawdopodobnie nowej kalkulacji kosztów, co spowodowało okrojenie i tak już obszernego wydania. Można też podejrzewać, że *Rozmowa z Turczyńcem...* miała innego adresata niż pierwowzór łaciński, to jest czytelnika mieszczańskiego (również zainteresowanego opisami tureckich obyczajów, religii, stroju i wojska).

Wybór Polaków jako odbiorców pism antytureckich mogły uzasadniać wcześniejsze polityczne związki Polski i Węgier (między innymi wsparcie Zygmunta I dla aspiracji królewskich Jana Zapolyi, ożenionego z księżniczką Izabelą Jagiellonką).

Jakiś czas później, w kwietniu 1548 roku, ukazała się wiedeńska wersja prac Georgiewicza, która obok innych pism łacińskich obecnych w wydaniu polskim zawierała już religijną dysputę z Turkiem²³. Wydanie austriackie

¹⁸ Ibidem, k. A2: „Ad invictissimum iuxta christianissimum Principem Sigismundum Augusti Regem Poloniae, magnum Ducem Lithuania etc. Barpholomaei Georgievits in libellum praefatio”.

¹⁹ Ibidem, k. A1: „Reverendissimo domino Ottoni praelato Augustano Barpho[lomaeo] Georgievits S[alutem] P[lurimam] D[icit]”.

²⁰ Wskazuje na to dedykacja, zob. B. Georgiewicz, *Prognoma sive Praesagium Mehemetanorum...*, op. cit., k. A2. Cyfrowa wersja pierwodruku jest dostępna w Internecie: https://books.google.pl/books?id=VLlDAAAACAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 3.07.2017].

²¹ W dedykacji nie tytułuje się go mecenasem, a w kolofonie jest formuła „cura et impensis Barpholomaei Georgievits” (ibidem, k. K4v).

²² Chodzi o frazę: „poddany Waszej Królewskiej Miłości” (idem, *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae...*, op. cit., k. A2v).

²³ Idem, *Haec nova fert Affrica. Mysterium sanctissimae Trinitatis. Arabice. Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae, et mysterio sanctissimae Trinitatis in Alchorano invento, nunc primum sermonem verso, brevis descriptio*, Vienna 1548.

jest bardzo zbliżone układem do *Rozmowy...* (zob. tab. 1), brak w nim jedynie części „rodzajowych”, odpowiadających polskiemu tytułom *O udęczeniu tak poimanych więźniów jako to i pod trybutem abo daniami żywiących krześcijanów* (łac. *De afflictione tam captivorum quam etiam sub Turcae tribute viventium Christianorum...*) oraz *O tureckich sprawach i obrzędziech...* (łac. *De Turcarum ritu et caeremoniis*). Niewykluczone, że zestaw wiedeński sporządził Georgiewicz z przeznaczeniem dla obszaru środkowoeuropejskiego jako bardziej narażonego na agresję Turcji. Tłumaczyłoby to pominięcie partii opisowych na korzyść agitacyjnych. Dołączona do tego wydania relacja z dysputy religijnej uznana została być może za uzupełnienie stosowne dla austriackiego kręgu odbiorców, tradycyjnie katolickiego, podobnie jak polskie społeczeństwo.

Załączona tabela ukazuje różnice w zawartości czterech wydań pism Georgiewicza z 1548 roku, to jest trzech publikacji krakowskich i zestawionego z nimi wydania wiedeńskiego.

Główna idea *Rozmowy z Turczyńcem*. Apostolat Georgiewicza

Pierwszy tekst, od którego wzięta tytuł cała publikacja, czyli *Krótkie opisanie gadania z Turkiem*, każe zwrócić uwagę na aspekt religijnej posługi, prawie niepodnoszony w stosunku do pisarstwa Georgiewicza. Nawet jeśli poświęca się uwagę religijno-misyjnej zawartości pism tego autora, to przede wszystkim w celu krytyki jej realizacji. Dezawuowany jest koronny dla *Rozmowy z Turczyńcem* wywód o utajnionej obecności Trójcy Świętej w islamskiej modlitwie koranicznej. Podkreśla się, że jest on bezwartościowy filologicznie jako oparty na zbyt dowolnych interpretacjach językowych i zniekształconej transkrypcji tekstów arabskich²⁴. Krytykuje się Georgiewicza także za brak rozróżnienia między tekstami Koranu a tradycją pokoraniczną i przekazami legendarnymi (co pozwala mu na przykład nazywać Mahometa twórcą baśni)²⁵. Tymczasem nie dezawuuje to ewangelizacyjnej intencji pisarza ani nie umniejsza późniejszej popularności tych wywodów. Warto przyrzeć się pod tym kątem *Krótkiemu opisanu gadania z Turkiem*, aby nie pominąć ważnego rysu w portrecie antytureckiego twórcy, który chciał dać przykład, jak chrześcijanin może obronić godność swoją i swojej religii przed zarzutami mahometanina.

²⁴ A. Zajączkowski, op. cit., s. 30–34.

²⁵ Tak czyni między innymi Z. Nosowski (*Polska literatura polemiczno-antyislamiści-czna XVI, XVII i XVIII w.*, Warszawa 1974, s. 60, 64–65), a za nim inni badacze.

Narrator *Gadania z Turkiem*, biograficznie tożsamy z Georgiewiczem, zmuszony został do wystąpienia w dyskusji religijnej przeciw Turkowi. Podaje się najpierw okoliczności tego pojedynku: odbywa się on w „niedzielę Świąteczną” (niedzielę Zielonych Świąt) w mieście węgierskim Waradyn, gdzie narrator znalazł się, odwiedzając ojczyznę po latach niewoli. W klasztorze waradyńskim, sanktuarium relikwii wielkich królów węgierskich, króluje muzułmański przybysz, wędrowny kaznodzieja turecki. Domaga się publicznej polemiki religijnej z zakonnikami franciszkanami:

W onymże miejscu z trefunku był niektóry mehemeckiej sekty uczony [...]. Ten, odprawivszy swoje sprawy z prałatem onego miasta, z mnichem [Georgiusem]²⁶, barzo groźno się tego napirał, aby mógł mieć jaką rozmowę o zakonie i o wierze swojej i naszej (abowiem oni ludzie wszędzie zwykli wystawiać swoje plotki i naukę swoją, gdzie się jedno obróć, aby Mehemetowe błędy wielką mocą były obronione, ażeby tak mogli każdego przywieść do swojej obłądnej nauki). Ten tedy gdy przez kilka dni przez tłumacza przereczzonego prełata prosił o to, aby dano gadacza, który by krześcijańskiej nauki mógł a śmiał bronić przeciw niemu²⁷.

Miejscowi duchowni nie czują się gospodarzami, choć przecież franciszkanie mieszkają w tym klasztorze od wieków i współtworzą pięćsetletnią tradycję katolicyzmu na Węgrzech. Samotny pielgrzym widzi ich obawę przed wdawaniem się w spór z muzułmaninem i wyręcza zalęknionych, gdy „oniemieli na głos jednego poganina”. Zwycięża w sporze doktrynalnym tureckie „nachodzące”. Demaskuje niewiedzę przeciwnika „napirającego się” w swej pysze, by nawracać gjaurów w kolebce ich katolickiej państwowości.

Nawrócony Turek zamierza przedstawić przed swoimi kapłanami i mistrzami („przed talismany i hogsalary”) to, co chrześcijanie „rozumieją o Boddzie i Synie jego”, aby naprowadzić ziomków na prawą drogę. Chrześcijański adwersarz zyskuje u niego szacunek i sympatię, co może dziwić wobec zdecydowanej krytyki wyrażanej względem „kacerza i odszczepieńca” oraz jego proroka. Nasuwa się analogia do przebiegu dysputy Papieżnika i Ewangeliaka w późniejszej *Rozmowie albo Dyjalogu około egzekucyjei Polskiej Korony Stanisława Orzechowskiego* (1563). Tak opisuje to Jerzy Starnawski:

²⁶ Uzupełnienie według wydania łac. B. Georgiewicz, *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae...*, op. cit., k. C4.

²⁷ Idem, *Rozmowa z Turczyinem...*, op. cit., k. A2–A2v. Wszystkie fragmenty pierwodruku podawane są w transkrypcji własnej [A. G.], według zasad wydawania tekstów staropolskich dla publikacji typu B (*Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, red. M. R. Mayenowa, Z. Florczak, oprac. J. Woronczak, Wrocław 1955) i modyfikacji wynikających z doświadczeń późniejszych edytorów tekstów staropolskich.

Tabela 1. Porównanie zawartości wydań krakowskich i wiedeńskiego

Tytuł	Rozmowa z Turczyńcem...*	<i>Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae...</i> **	<i>Progroma sive Praesagium Musulmannorum...</i> **	<i>Haec nova fert Africa</i> ***
Miejsce i data wydania	Kraków 1548	Kraków 1548	Kraków 1548	Wiedeń 1548
Przedmowa z dedykacją	-	„Ad invictissimum iuxta christianissimum Principem Sigismundum Augusti... praeafatio”	„Reverendissimo domino Ottoni praelato Augustano Barphol[omaeo] Georgievits S[alutem] P[urimum] D[icit]”	-
Dysputa religijna z tureckim misionarzem	<i>Krótkie opisanie gadania z Turkami</i>	<i>Disputationis cum Turca habitae, brevis descriptio</i>	-	<i>Disputationis cum Turca habitae. Narratio</i>
Napomnienie pod adresem wiernych i duchownych Kościoła	<i>Krótkie a mierne upominanie przełożonych rzeczy pospolitej i sprawc Kościoła Bożego o niedbalstwo ich</i>	<i>Brevis ac Modesta increpatio, ad Magistratum Reipublicae ac rectores Ecclesiae propter negligentiam eius</i>	-	<i>Increpatio Modesta propter negligentiam Ecclesiae</i>
Prognozyk o upadku Imperium Tureckiego	<i>Wieszczba tureckich obrzezańców o krześcijańskich nędzach i o samychże zasię zagnieniu</i>	-	<i>Progroma sive praesagium Musulmannorum, de Christianorum calamitatibus, et de eorum interitu, ex Turcico sermone in Latinum conversum</i>	<i>Incipit Progroma Turcicum de Christianorum calamitatibus, deinde de suae interitu</i>
Treść				

	Epigramat Jana Gotschalka na pochwałę autora	-	-	<i>Joannis Gotschalsi Carmen Commendatitium</i>	-
Treść	Opisanie losów chrześcijan w Imperium Osmańskim	<i>O udrczeniu tak poimanych więźniów, jako to i pod trybutem abo daniami żyjących krześcijanów</i>	-	<i>De afflictione tam captivorum quam etiam sub Turcae tribute viventium Christianorum</i>	-
	Opis państwa tureckiego i słownik turecki	<i>O tureckich sprawach i obrzędzieh...</i>	-	<i>De Turcarum ritu et caeremoniis</i>	-
	Pobudka	<i>Dowodne a pobudne napominanie przeciw Turkom</i>	-	<i>Exhortatio contra Turcas. Ad illustrissimum principem Maximilianum archiducem Austriae</i>	<i>Exhortatio contra Turcas</i>

* Egzemplarz ze zbioru Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVI 0759), [online] oai:www.dbc.wroc.pl:3099 [dostęp: 19.06.2017]. ** Egzemplarz ze zbioru Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVI 797), [online] oai:www.dbc.wroc.pl:6717 [dostęp: 19.06.2017]. *** Egzemplarz ze zbioru Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (sygn. XVI 1296), [online] oai:www.dbc.wroc.pl:7938 [dostęp: 19.06.2017]. **** Egzemplarz ze zbioru Austriackiej Biblioteki Narodowej (sygn. 14.L.42), [online] https://books.google.pl/books?id=sF5nAAAACAAJ&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false [dostęp: 19.06.2017].

Źródło: opracowanie własne.

Już od pierwszych słów traktuje [Papieżnik] swego rozmówcę [Ewangelika] jako kacerza, w dalszym ciągu wymyśla mu od heretyków, co ten przyjmuje pokornie, skruszony przyznaje się do błędów, słucha uważnie i radość wyraża kilkakrotnie z powodu spotkania²⁸.

Parafrazując żart Jerzego Starnawskiego, można powiedzieć, że już od pierwszej chwili traktuje chrześcijanin słowa Turka jako „obłądne mnimania” i „próżne wywody”, w dalszym ciągu wymyśla mu od szaleńców, a Mahometa zwie fałszywym prorokiem, co „nakładł w Alkoran” kłamstw i baśni (oprócz tego, co pokradł po kryjomu ze Starego i Nowego Testamentu). Turak przyjmuje to pokornie, zawstydzony przyznaje się do błędów, słucha uważnie i wyraża radość z powodu owocnego spotkania, które obiecuje zrelacjonować współwyznawcom. U obu autorów w relacjach z dysput religijnych uderza brak prawdopodobieństwa psychologicznego²⁹, który został wykpiony przez edytora prac Orzechowskiego.

Zarzuty sformułowane przez chrześcijanina dotyczą wtórności religii muzułmańskiej wobec Ksiąg judaizmu i chrześcijaństwa, zatajenia przez Mahometa kompilacyjnego charakteru Koranu oraz tytułowego rzekomego przemilczenia obecności tajemnicy Trójcy Świętej w Koranie³⁰. Wyłączając ten ostatni motyw, stanowiący autorski koncept, Georgiewicz sięga do motywów znanych od dawna z papieskiej krytyki islamu i Koranu³¹. Mówca podkreśla, że Mahomet, podsuwając do wierzenia skażone wersje tajemnic Bożych, naraził swoich zwolenników na wieczne potępienie.

Narrator odpierał także ataki mahometanina na dogmat o Trójcy Świętej, którego fundamentem jest wiara w Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego. Broniąc nauczania Kościoła o Synu Bożym, posłużył się argumentami z tekstu

²⁸ J. Starnawski, *Wstęp*, [w:] S. Orzechowski, *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972, s. LI.

²⁹ Brak prawdopodobieństwa psychologicznego w dialogu to konwencja gatunku, dla którego nadrzędny jest cel hermeneutyczny lub dydaktyczny (J. Abramowska, *Dialog*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze, renesans, barok*, red. T. Michałowska, Wrocław 1990, s. 130).

³⁰ Polemista utrzymuje wobec tureckiego adwersarza, że główne muzułmańskie pozdrowienie modlitewne w języku arabskim, trzykroć powtarzane, a tłumaczone tu na język polski jako: „W imię Boga, Miłosierdzia i Duchów Ich”, jest naśladowaniem formuły chrześcijańskiego wezwania Trójcy Świętej „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. „Tymże sposobem”, czyli tak samo niejawnie jak znak krzyża świętego, naśladował według niego Mahomet sakrament chrztu świętego, gdy nakazywał swym wyznawcom trzykrotne skrapianie głowy przy obrzędzie inicjacji muzułmańskiej (zob. J. Nosowski, op. cit., z. 1, s. 57–59).

³¹ Pius II, *Pamiętniki*, tłum. J. Wojtkowski, Marki 2005, s. 82, [za:] P. Tafilowski, *Imago Turci...*, op. cit., s. 70.

wyznania wiary, zwanego dziś Składem Apostolskim. Podkreślał zwłaszcza to, że Jezus Chrystus ze swą misją na Ziemi jest uosobieniem Bożego miłosierdzia okazanego ludziom niezasługującym na miłość po upadku pierwszych rodziców.

Bisem Allaha, el rahmane, el ruohim. Kulhu Allah ehed, Allah hussamet, lemielid, velam iuled, velam iehun lehu kusseuen ehed. Które słowa tak się rozumieją: „W imię Boga, miłosierdzia i ducha ich. Wszystkim Bóg jest jeden, Bóg nieśmiertelny, który gdy nie ma żony, ani syna ma, ani też może mieć sobie podobnego”. [...] Drugą osobę Synem zowiemy i wierzymy tak, iż się on narodził z Boga i z Panny [...]. Tak jako był Adamowi, Abraamowi i inszym świętym Ojcom przez proroki od wieku obiecany na odkupienie rodzaju ludzkiego po upadku pierwszych rodziców naszych, a tego wy zowiecie *Mesiah*. A przetoż słusznie my Miłosierdziem zowiemy Syna Bożego, bo przezeń Bóg miłosierdzie swe okazać raczył. [...] Umęczony umarł, pogrzebiony i z martwych wstał wedle prorockiego pisma, tenże potym wstąpił do nieba, do Boga Ojca swego. I czekamy przyścia jego po wtóre na sąd sprawiedliwych i grzesznych, bo będzie każdemu płacił zasługi jego. Tak my wierzymy w Syna Bożego³².

Tym samym muzułmanie czcący Boże miłosierdzie chwalą Chrystusa. Jest to znakiem przyszłego powrotu do jednej chrześcijańskiej owczarni, z której odeszli pod przymusem.

Mówca odrzucił też oskarżenia o oddawanie czci wyrobom rąk ludzkich w chrześcijańskich figurach i obrazach świętych, podkreślając, że służą one jedynie nauczaniu niepiśmiennych, unaoczniają ludowi mękę Pańską i ofiarę świętych męczenników. Przyjmował natomiast ze wstydem oskarżenia o niedbalstwo w chronieniu kościołów jako miejsc świętych, zwłaszcza bezczeszczenie ich przez wpuszczanie zwierząt – choć podkreślił, że jest to przez władzę duchowną karane.

Tę niedbałość sam Georgiewicz wytyka przełożonym kościołów w następnej części (*Krótkie a mierne upominanie...*). Zawstydzia swoich rodaków obrazem upadku posługi duszpasterskiej, wyraża współczucie dla maluczki błądzących w wierze i okazuje gniew z powodu zaniedbanych świątyń, bezczeszczonych nieobyczajnym zachowaniem. Domaga się uczciwości w obsadzie stanowisk kościelnych. Podkreśla potrzebę zjednoczenia rozbijanych przez reformację sił chrześcijańskich pod przewodnictwem papieża, który winien sprzyjać zgodzie, porzucając interesy polityczne. Autor wskazuje na konieczność osobistego nawrócenia się upadających moralnie duchownych. Przestrzega przed wydawaniem się na szyderstwo wroga, który choć militarnie nie podołałby połączonemu światu chrześcijańskiemu, to jest znacznie bardziej zjednoczony wokół swojej religii, szanuje świątynie i obyczaj.

³² B. Georgiewicz, *Rozmowa z Turczynem...*, op. cit., k. A5v–A6.

Autor uważa za błąd zaniedbywanie spraw wiary i moralności, rzeczy pozornie nieistotnych militarnie. Za winnych tych zaniedbań, wydających chrześcijan na szyderstwo muzułmanów, uważa Georgiewicz hierarchów Kościoła, którzy upadającej wiary nie krzepią. „Zaprawdę a słusznie, czasów tych żadnej pocziwości, żadnej powagi prosty człek kapłanom nie czyni prze ich złą sprawę a prze niedobre przykłady [...]. A przetoż trzeba by z obudwu stron wielkiego naprawienia”³³. Oznacza to, że jeśli najmniejsi i najwięksi w Kościele nie nawrócą się, nie wyzbędą się egoizmu i przywiązania do grzechu, te kraje, które się jeszcze Turkowi nie dostały, łatwo mogą być zagarnięte:

[...] jeśli w krótkim czasie nie obróćą ku panu Krystusowi obyczajów i złości swoich nie poprawią, żadnym obyczajem gniewu Bożego nie ujdą. A snadź tak potym, czego panie Kryste zachowaj, utraciwszy ojczyznę przez okrutnego nieprzyjaciela, każń wszyscy z nimi społu weźmiemy³⁴.

Grozi to przede wszystkim resztkę ziem ojczystych Georgiewicza i jego rodakom Węgom. W kolejnym tekście (*Wieszczba tureckich obrzezańców*) pojawia się nawet topos Boga zagniewanego na swój lud:

[...] a nie wiem, jeśli my sobie tą niegodnością gniewu Bożego nie przyzywamy. [...] Podobna rzecz jest, iż dla tej nieuczciwości woli pan Bóg kościoły nasze mieć pod Mahometem, niż snadź pod nami być³⁵.

W relacji z dysputy z Turkiem uderza nagromadzenie symboliki kulturowo-religijnej, co jest być może celowym zabiegiem nadania większej wartości ideowej mężnemu świadectwu Georgiewicza. Szczególnie symboliczna jest data – Zielone Świątki, pamiątka zesłania Ducha Świętego w pięćdziesiąt dni po Wniebowstąpieniu Chrystusa, kiedy to apostołowie przewyciężają strach po śmierci Nauczyciela (z zamknięcia w Wieczerniku wychodzą do wrogich im mieszkańców Jerozolimy, aby świadczyć o Zmartwychwstałym)³⁶.

Symboliczne jest też miejsce polemiki – jeden z najstarszych kościołów na Węgrzech, sanktuarium relikwii wielkich królów chrześcijańskich.

Przekonywanie za pomocą słów stanowiło jedną z głównych form działalności Chrystusa, a dysputowanie było ważnym narzędziem ewangelizacyjnym św. Pawła Apostoła³⁷. Również w średniowieczu chrześcijańska umie-

³³ Ibidem, k. B5.

³⁴ Ibidem, k. B7.

³⁵ Ibidem, k. A4–A4v.

³⁶ Dz 2, 1–36.

³⁷ Zob. hasło: *Dysputa teologiczna*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski i F. Gryglewicz, Lublin 1985, t. 4, s. 447.

jętność dyskutowania i przekonywania była istotnym elementem nawracania. Analizując przeprowadzoną z Turkiem dysputę religijną, można się dopatrzyć znamion apostołatu w jego trzech kanonicznych przejawach: kapłańskim, prorockim i pasterskim³⁸. Mówca apostołuje w sensie kapłańskim, ponieważ nie tylko podejmuje rozmowę w obronie wiary, ale też ma na celu ukazanie błędzemu prawdziwej i jedynej, według chrześcijanina, drogi zbawienia. Narrator wierzy, że umiejętnością dobrego przemawiania i poprawnego rozumowania doprowadzi się kiedyś wszystkich muzułmanów do wiary, którą musieli porzucić pod wpływem przemocy i gróźb. Łączy się to z przekazaniem Turkowi tekstów kanonicznych modlitw chrześcijańskich³⁹. Jest to też realizacja funkcji prorockiej (napominanie błędzących) przez dawanie dobrego przykładu obecnym w kościele zalęknionym chrześcijanom. Realizacją funkcji pasterskiej jest jego troska o materialne warunki funkcjonowania wspólnoty, o wystrój i czystość kościoła.

Cel misji antytureckiej. Tło historyczne

Zwieńczeniem edycji *Rozmowy z Turczyńcem* jest część ostatnia, *Dowodne a pobudne napominanie przeciw Turkom*, dedykowana „archiksiążęciu Ziemi Rakuskiej” Maksymilianowi II Habsburgowi. To tak zwana pobudka, łac. *exhortatiō* (nazwa genologiczna obecna w łacińskiej wersji druku *Exhortatio contra Turcas*). Ekshortacja jako ekscytarz polityczny miała przekonać potomka cesarza do przewodzenia lidze antytureckiej („wszyscy o Tobie tę nadzieję i domyślne znaki pojmują”)⁴⁰. Całe polskie *turcicum* ma charakter pobudkowy, lecz retoryka egzorty *Dowodne a pobudne napominanie przeciw Turkom* stanowi apogeum agitacji na rzecz walki świata chrześcijańskiego z niegodnym, a wciąż niepokonanym przeciwnikiem. Autor gromadzi w niej antytureckie motywy obecne w większym lub mniejszym stopniu w każdej z poprzednich części (z wyjątkiem dysputy religijnej z Turkiem). Zarazem porządkuje te motywy, grupując w osobliwe katalogi „przewagi” narodów chrześcijańskich i niedostatki wojenne „obrzazających Turków”:

³⁸ Zob. hasło: *Apostolat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski i F. Gryglewicz, Lublin 1985, t. 1, s. 797–810.

³⁹ Zob. analizę tłumaczenia na język turecki modlitwy *Ojczy nasz* w: A. Zajączkowski, op. cit., s. 59–63.

⁴⁰ Pobudka nakłaniała do wojny interwencyjnej władzę, parlament lub naród. Te i dal-
sze informacje na temat tego gatunku za: R. Krzywy, *Silva Rerum. Staropolskie ekscytarze wojenne*, [online] http://www.wilanow-palac.pl/staropolskie_ekscytarze_wojenne.html [dostęp: 18.03.2017].

I cóż też oni za lud z sobą na wyprawę wojenną wiodą – Tatory i Traki, w których nie okazuje się mądrość włoska albo dowcip hiszpański, ale nieludzkie niejaki okrucieństwo, grubość, wielka niedomyślność rozumu, nieumiejętna i głupia. Tym się przyłączy Grek gnuśnością zginęły, Azyjatyk zbytkiem barzo zepsowany, Egipczyk nie mniej na umyśle jako i na ciele zniewieściał, Arabczyk wywędzony i wysuszony, drobny i nieczysty. I któżby wierzył takim żołnierstwem Francuze barzo groźne, Niemce barzo mężne, włoskie rozумы, hiszpańską subtylność i zmyślność móc być zwyciężoną?⁴¹

Podkreśla się jednocześnie paradoks porażek chrześcijan w walce z uczniami Mahometa: chrześcijan prowadzi Chrystus, Bóg wszechmogący, wobec którego bezsilni są mocarze ziemscy (przytacza się starotestamentowe przykłady opieki nad Izraelitami), a muzułmanów tylko Mahomet – śmiertelny i marny człowiek, który nigdy nie zmartwychwstanie do życia wiecznego. A jednak to „umarli”, czyli wyznawcy Mahometa, zwyciężają „żywych”, czyli chrześcijan.

W edycji łacińskiej ekshortacja pojawia się już po kolofonie zamykającym relację *De Turcarum ritu et ceremoniis*. Kolofonu nie ma w wydaniu polskojęzycznym, gdzie miejsce i data wydania figurują na karcie tytułowej, a podbudka jest nieodłączną częścią wydawnictwa. Można domniemywać, dlaczego ekshortacja kierowana do Habsburga nie została wyłączona z wydania polskiego. Wydaje się, że powszechnie upatrywano wówczas głównego rywala Osmanów w imperium Habsburgów⁴². Georgiewicz dopasował więc przytoczony w trzeciej części wydania prognostyk o upadku państwa Turków do „miecza” habsburskiego⁴³. On to miał odebrać sułtanowi władzę cesarską, zagrabioną światu chrześcijańskiemu wraz ze zdobyciem Konstantynopola.

Niemieccy Habsburgowie w XVI wieku ścierali się z Imperium Osmańskim o dominację na Węgrzech. Pradziad Arcyksięcia, Maksymilian I, w swoim interesie dynastycznym propagował ideę krucjaty państw europejskich przeciwko Turkom⁴⁴. W 1548 roku, w czasie pobytu Georgiewicza w Krakowie, jego ojczyzna podzielona była na trzy części. Wschodnia część wraz z Siedmiogrodem jako lenno tureckie na mocy uzgodnień politycznych pod-

⁴¹ B. Georgiewicz, *Rozmowa z Turczynem...*, op. cit., E7.

⁴² S. Shaw, *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej*, t. 1: 1280–1808, tłum. B. Świątlik, red. T. Majda, Warszawa 2012, s. 151.

⁴³ A. Höfert, op. cit., p. 327.

⁴⁴ *Wielka historia powszechna*, t. 4, cz. 2: *Dzieje Europy od X–XIV w. i schyłek Średniowiecza*, oprac. J. Dąbrowski i O. Halecki, Warszawa 1939, s. 200.

legała królowi Janowi Zygmuntowi Zapolyi⁴⁵. Centralna część wraz ze stolicą w Budzie stanowiła prowincję turecką. Zachodnią i północno-zachodnią część Węgry przyłączono do Austrii⁴⁶. Węgry, znacznie okrojone, na pozostałości swojego terytorium były państwem zniewolonym, które miało wybór pomiędzy powierzeniem się zwierzchnictwu Austrii Habsburgów lub Turcji. W tym ciężkim położeniu, w obliczu załamywania się polityki protureckiej, nawet w stronnictwie Zapolyich ustaliło się przekonanie, że Węgry trzeba będzie jednoczyć w oparciu o dynastię habsburską⁴⁷. Georgiewicz, który na własnej skórze odczuł skutki postępujących podbojów tureckich, po powrocie upatruje ocalenie dla ojczyzny w popieraniu najsilniejszego przeciwnika Imperium Osmańskiego w Europie. Tym należy tłumaczyć jego dyktację.

Tekst zawiera elementy typowe dla ówczesnej antytureckiej topiki pobudkowej. Autor, przeświadczony o konieczności europejskiej krucjaty, podkreśla, że ponieważ oczywista jest fizyczna i religijna przewaga chrześcijan nad muzułmańskimi Turkami, to pokonanie przeciwnika jest tylko kwestią zjednoczenia sił chrześcijańskich, ogólnej poprawy obyczajów i dyscypliny w armii. Ta idea obecna była już w pierwszych XV-wiecznych polskich turcykach, na przykład w *Ad Innocentium VIII De Bello Turcis Inferendo Oratio* Filipa Kallimacha⁴⁸.

Ponadto autor przekonuje, że ludy uciemiężone niewolą turecką ujrząwszy wyzwoliciela dopomogłyby mu w pokonaniu wroga (ta myśl również była nienowa, pojawiła się prawdopodobnie po raz pierwszy na terenie Polski w *Zapiskach janczara* Konstantego z Ostrowicy)⁴⁹. Nagrodę stanowiłaby sława wojenna zwyciężkich nacji oraz perspektywa uzyskania (lub odzyskania) ziem obecnie pozostających we władaniu sułtana. Georgiewicz ma nadzieję, że beneficjentem zbrojnego wystąpienia przeciwko Turcji będą także na powrót zjednoczone Węgry. Proces wypierania Turków z Europy i z zagrabionych ziem Azji Mniejszej mógłby rozpocząć się od odbicia Grecji i Tracji:

⁴⁵ Ojciec Jana Zygmunta Zapolyi, Jan Zapolya, został wybrany na króla przez szlachtę węgierską przeciwną Habsburgom. Za lennika tureckiego uznał się dla podtrzymania swojej pozycji. Zob. Z. Wójcik, *Historia powszechna. Wiek XVI–XVII*, Warszawa 2008, s. 249–252.

⁴⁶ S. Shaw, op. cit., s. 160.

⁴⁷ W. Felczak, *Historia Węgier*, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław 1983, s. 123.

⁴⁸ W. Pyłypenko, *W obliczu wroga. Polska literatura antyturecka od połowy XVI do połowy XVII wieku*, Oświęcim 2016, s. 37–38. Pyłypenko przedstawia również ogólny obraz piśmiennictwa pierwszej połowy XVI wieku, ale nie odnosi się do *Rozmowy z Turczyinem...* Georgiewicza.

⁴⁹ Ibidem, s. 41.

Tak wielkie i tak przeważne ostatki Królestwa Węgierskiego potwierdzimy, jeśli walkę wzruszymy, albo je pewnie utracimy, jeśli tak jakośmy dotąd byli, omieszkawać będziemy. Już jeśliby za takimi mocami było wyjechanie na wojnę, ublagawszy Pana Boga, polepszywszy obyczajów, łatwie będzie zwyciężyć nieprzyjaciele wiary, dojdź albo zasię dobyć Grecyjej i Tracyjej, kędy jeszcze większa część ludzi Krystusa chwali [...]. A gdybyśmy raz otrzymali zwycięstwo, będzie nam otworzysta wszytka Ziemia Węgierska, a przez Dunaj fortunnie po wodzie przepławiwszy się, łatwiej nam będzie wszytki działa a insze przyprawy waleczne do Konstancinopola dowieść, niżli Turkowi wzwodę do Wiednia⁵⁰.

Ekshortacja ta, o charakterze agitacyjno-perswazyjnym, najobszerniej rysuje projekt, za którym agituje Georgiewicz, ale motyw przymierza antytureckiego obecny jest w każdym tekście składającym się na wydanie *Rozmowy z Turczyнем*. W nadziei zachęcenia władców państw chrześcijańskich do wspólnej wojny przeciw Turkom autor kieruje swój apel do prawie wszystkich narodów europejskich.

Można zastanawiać się, czy chrześcijańska i antyturecka misja Georgiewicza miała szanse powodzenia. Sytuacja międzynarodowa była dla Węgrów szczególnie niekorzystna. Nie mogli oni liczyć na żadną pomoc ze strony państw zachodnich⁵¹. Autor widział, że adresatów jego pism antytureckich bardziej zajmowała własna polityka wewnętrzna niż nieszczęścia podbitych narodów i nawoływania kolejnych papieży do krucjat antytureckich. Papieński autorytet został zresztą mocno osłabiony przez reformację, która dodatkowo podzieliła świat chrześcijański. Większość władców europejskich nie traktowała sułtana jako wroga chrześcijaństwa, ale jako monarchę, z którego potęgi można było korzystać dla własnych celów (na przykład Francja zawierała przymierza z Turcją podczas wojen włoskich przeciw Karolowi V)⁵². Inne kraje, jak Polska, z powodu własnych problemów prowadziły politykę

⁵⁰ B. Georgiewicz, *Rozmowa z Turczyнем...*, op. cit., F2v.

⁵¹ Zob. J. Tazbir, *Węgry jako symbol i przestroga w literaturze staropolskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1992, z. 36, s. 51: „Nie natrafiłem więc na wypowiedzi sugerujące, iż zawiniła tu [w klęsce Węgier] miążdżąca przewaga turecka, której wojska węgierskie nie były w stanie sprostać. Dość często natomiast winę składano na wzajemne wojny władców europejskich, którzy toczą je ze sobą, zamiast walczyć z Turkami. Wspominał o tym Janicjusz w wierszu opłakującym upadek Budy. Jeszcze dobitniej pisał Marcin Bielski: «A naszymi milo panowie, zwłaszcza król francuski, angielski, książęta niemieckie, także włoskie wojny z sobą czynić woleli, niżli dać ratunek Węgom utrapionym» – czytamy w *Sprawie rycerskiej*”. Artykuł jest dostępny w Internecie na stronie: http://rcin.org.pl/Content/26425/WA303_42250_A512-36-1992_OiR-Tazbir.pdf.

⁵² O tak zwanych wojnach włoskich pisze między innymi P. Tafiłowski, *Wojny włoskie 1494–1459*, Zabrze 2007.

niedrażnienia Turcji⁵³. Świadomy tego Georgiewicz mógł mieć poczucie, że walki z Osmanami uczyniły z Węgier przedmurze Europy i chrześcijaństwa⁵⁴, a jego osobistą misją jest szerzyć wiedzę o Imperium i zagrożeniu, jakie ono niesie. Za czasów młodości Georgiewicza, przed klęską pod Mohaczem, Węgry były dla swych mieszkańców (Madziarów, ale także Chorwatów i Dalmatyńczyków) powodem do dumy narodowej. Jej korzenie tkwiły między innymi w średniowieczu, kiedy państwo Arpadów (896/1000–1301), wzmocnione potem przez Władysława Świątego i dynastię andegaweńską (1308–1387), jako potężne mocarstwo trwale panowało w Kotlinie Karpackiej. Późniejsze rządy Macieja Korwina (1456–1490) stanowiły szczyt potęgi militarnej, terytorialnej i kulturowej kraju⁵⁵.

Podsumowanie

Polskojęzyczne wydanie antytureckich pism Bartłomieja Georgiewicza, wyróżniające się na tle innych obecnością niepublikowanej do 1548 roku dysputy religijnej, ujawnia szczególne rysy warte uwagi. Analizując składowe części kompilacji, można stwierdzić, że jest ona logiczną i celową kompozycją. Całość, którą tworzą poszczególne części *Rozmowy z Turczyńcem*, stanowi przemyślane zestawienie pism zróżnicowanych pod względem formy genologicznej i środków oddziaływania na czytelnika. Realizuje ona antyturecką misję chrześcijańskiego żołnierza, nosi wręcz znamiona duchowego apostołatu realizowanego wobec przywódców i żołnierzy armii europejskich. Zdecydowany, by uchronić jak najwięcej ludzi od doświadczeń, które stały się jego udziałem, Georgiewicz nie był więc jedynie „ruchliwym agentem politycznym”, jak określa go lekceważąco Julian Krzyżanowski⁵⁶. Nie był też wyłącznie autorem „bestsellerów” etnograficznych⁵⁷. Antyturecka publicystyka Georgiewicza jest naturalną kontynuacją wcześniej podjętej walki orężnej na polu bitwy pod Mohaczem oraz walki duchowej o przetrwanie w niewoli osmańskiej i zachowanie wiary. Autor, na miarę swojego doświadczenia, przygotował kompendium dla żołnierzy-obrońców Kościoła i wiary.

⁵³ W. Felczak, op. cit., s. 118.

⁵⁴ Myśl przytoczona za: W. Bator, *Nacjonalizm węgierski – zarys problemu*, [w:] *Różne oblicza nacjonalizmów*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 395. O postrzeganiu Węgier jako przedmurza chrześcijaństwa w literaturze staropolskiej zob. J. Tazbir, op. cit., s. 157–159.

⁵⁵ Informacje historyczne za: W. Bator, op. cit., s. 395.

⁵⁶ J. Krzyżanowski, *Historia literatury polskiej*, Warszawa 1963, s. 95.

⁵⁷ Określenia „bestseller” w stosunku do twórczości Georgiewicza użył A. Danti, op. cit., s. 120, za nim powtarza je R. Ryba, *Literatura staropolska wobec zjawiska niewoli tatarsko-tureckiej. Studia i szkice*, Katowice 2014, s. 56.

Taką funkcję spełnia *Rozmowa z Turczyńcem* począwszy od otwierającej wydanie apologii chrześcijaństwa. Dalej, poprzez napominanie przewodników duchowych, podkreślanie wagi pracy moralnej nad sobą, przez krzepiącą zapowiedź ostatecznego upadku Imperium Osmańskiego, kieruje ku światu chrześcijańskiemu finalne wezwanie do europejskiej krucjaty. Całość tego zestawu, jak się zdaje – sporządzonego specjalnie dla potrzeb polskojęzycznej publikacji krakowskiej, jest, można powiedzieć, egzortą żołnierską *sensu largo*.

“THE DISPUTE WITH A TURK OVER THE CHRISTIAN FAITH”
 BY BARTHOLOMAEO GEORGIUS: THE 16TH CENTURY REALIZATION
 OF THE ANTI-TURKISH MISSION

ABSTRACT

The article presents the 16th century *turcicum*, published in Cracow in 1548 under the title *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alchoranie stoi napisana* (“The dispute with a Turk over the Christian faith and the mystery of the Holy Trinity found in the Quran”). It is a Polish translation of two combined Latin editions of the works by the Hungarian Bartholomaeo Georgius, published in Cracow in the same year. The author printed his anti-Turkish writings in many West European cities, but the eponymous religious dispute, not published until 1548, gives the Polish edition a special, missionary and hortatory meaning. It is a well thought-out whole containing a reprimand addressed to the superiors of the Church, information on the life realities of the the Ottoman Empire inhabitants (including captives and Christian subjects), and the culminating exhortation calling for an anti-Turkish crusade. Its message corresponds with the idea present in the European writings of that period which aimed at the spiritual strenghtening of the Christian soldier.

KEYWORDS

Bartholomaeo Georgius, Bartolomeo Georgijević, Bartul Đurđević, “The Dispute with a Turk over the Christian Faith” (*Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej*), “Pro fide Christiana cum Turca disputationis”, anti-Turkish literature, *turcica*, religious dispute

BIBLIOGRAFIA PODMIOTOWA

1. Georgiewicz B., *Haec nova fert Affrica. Mysterium sanctissimae Trinitatis. Arabice. Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae, et mysterio sanctissimae Trinitatis in Alchorano invento, nunc primum sermonem verso, brevis descriptio*, Vienna 1548.
2. Georgiewicz B., *Pro fide Christiana cum Turca disputationis habitae et mysterio sanctae Trinitatis in Alchorano invento, nunc primum in latinum sermonem verso, brevis descriptio*, Kraków 1548.

3. Georgiewicz B., *Prognoma sive Praesagium Musulmannorum, de Christianorum calamitatibus et de eorum interitu ex Turcico sermone in Latinum conversum*, Kraków 1548.
4. Georgiewicz B., *Rozmowa z Turczyńcem o wierze krześcijańskiej i o tajności Trójce Świętej, która w Alkoranie stoi napisana*, Kraków 1548.

BIBLIOGRAFIA PRZEDMIOTOWA

1. Abramowska J., *Dialog*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze, renesans, barok*, red. T. Michałowska, Wrocław 1990, s. 130–134.
2. *Apostolat*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski i F. Gryglewicz, Lublin 1985, t. 1, s. 797–810.
3. Bandtke J. S., *Historia drukarń w Królestwie Polskiem i Wielkim Księstwie Litewskim*, Kraków 1826.
4. Bator W., *Nacjonalizm węgierski – zarys problemu*, [w:] *Różne oblicza nacjonalizmów*, red. B. Grott, Kraków 2010, s. 385–444.
5. Danti A., „Utopijny” aspekt literatury antyturskiej we Włoszech i w Polsce w połowie XVI wieku, tłum. W. Jakiel, [w:] *Od „Lamentu świętokrzyskiego” do „Adona”*. Włoskie studia o literaturze staropolskiej, red. Brogi-Bercoff i T. Michałowska, Warszawa 1995, s. 117–138.
6. *Drukarze dawnej Polski, od XV do XVIII wieku*, t. 1: *Małopolska*, cz. 1: *wiek XV–XVI*, red. A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1983.
7. *Dysputa teologiczna*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski i F. Gryglewicz, Lublin 1985, t. 4, s. 448–452.
8. Felczak W., *Historia Węgier*, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław 1983.
9. Höfert A., *Bartholomaeo Georgius*, [w:] *Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, eds. D. Thomas, J. Chesworth, Leiden–Boston 2015, vol. 7: *Centrale and Eastern Europe, Asia, Africa and South America (1500–1600)*, p. 321–330, [online] https://books.google.pl/books?id=nohjCgAAQBAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false [dostęp: 1.07.2016].
10. Kotarski E., *Polska polityczna proza publicystyczna XVI i XVII wieku*, [w:] *Retoryka i literatura*, red. B. Otwinowska, Wrocław 1984, s. 57–76.
11. Krsić S., *Đurđević Bartul*, [w:] *Hrvatski biografski leksikon*, t. 4, gl. ur. T. Macan, Zagreb 1998, [online] <http://hbl.lzmk.hr/clanak.aspx?id=4996> [dostęp: 14.05.2016].
12. Krzywy R., *Silva Rerum. Staropolskie ekscytacje wojenne*, [online] http://www.wilanon-palac.pl/staropolskie_ekscytacje_wojenne.html [dostęp: 18.03.2017].
13. Krzyżanowski J., *Historia literatury polskiej*, Warszawa 1963.
14. Kuran M., *Źródła i inspiracje obrazu Imperium Osmańskiego w Kronice Sarmacji europejskiej (część III księgi X) Aleksandra Gwagnina*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem – w poszukiwaniu źródeł i inspiracji*, red. A. Bednarczyk, M. Kubarek i M. Szatkowski, Toruń 2016, s. 257–284.
15. Lenart M., *Miles pius et iustus. Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)*, Warszawa 2009.
16. Maciejowski W. A., *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3: *Dodatki*, Warszawa 1852.
17. Nosowski J., *Polska literatura polemiczno-antyislamiczna. XVI, XVII i XVIII w.*, Warszawa 1974.

18. Pyłypenko W., *W obliczu wroga. Polska literatura antyturecka od połowy XVI do połowy XVII wieku*, tłum. P. Tafiłowski, Oświęcim 2016.
19. Ryba R., *Literatura staropolska wobec zjawiska niewoli tatarsko-tureckiej. Studia i szkice*, Katowice 2014.
20. Shaw S., *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej*, t. 1: 1280–1808, tłum. B. Świetlik, red. T. Majda, Warszawa 2012.
21. Starnawski J., *Wstęp*, [w:] S. Orzechowski, *Wybór pism*, oprac. J. Starnawski, Wrocław 1972, s. LI.
22. Tafiłowski P., *Imago Turci. Studium z dziejów komunikacji społecznej w dawnej Polsce 1453–1572*, Lublin 2013.
23. Tafiłowski P., *Wojny włoskie 1494–1459*, Zabrze 2007.
24. Tazbir J., *Węgry jako symbol i przestroga w literaturze staropolskiej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1992, z. 36, s. 147–161.
25. *Wielka historia powszechna*, t. 4, cz. 2: *Dzieje Europy od X–XIV w. i schyłek Średniowiecza*, oprac. J. Dąbrowski i O. Halecki, Warszawa 1939.
26. Wójcik Z., *Historia powszechna. Wieki XVI–XVII*, Warszawa 2008.
27. Zajączkowski A., *Głosy tureckie w zabytkach staropolskich*, Wrocław 1948.